

Na początek trzeciego dnia wyprawy niemiecko-czeskiej udaliśmy się do Bautzen, gdzie miejscowa Budissa podejmowała rezerwy Unionu Berlin II. Był to mecz ligi regionalnej, która jest IV poziomem rozgrywkowym w Niemczech.



Jadąc z Bogatyni do Bautzen pojawił się mały problem, bo w pewnym momencie dojechaliśmy do miejsca na autostradzie, gdzie postawiono barierkę i trzeba było radzić sobie bez GPS-a. Niestety, ale po drogach widać, że ta część Niemiec to dawne NRD, a nie RFN.

Kiedy kilka dni przed meczem napisałem do klubu o akredytacje, to dostałem odpowiedź, że będą czekały na nas w kasie. Tymczasem okazało się, że czekały, ale bezpłatne bilety, stąd nie chciałem robić zamieszanie i zdjęcia robiłem z trybun.

Budissa jest beniaminkiem tej ligi, stąd bardzo dobre wrażenie zrobił na mnie jej stadion. Znajduje się na nim jedna trybuna kryta. Jej dach jest drewniany i bardzo ładnie się prezentuje. Część tej trybuny ma stojące miejsca. Naprzeciw niej jest trybuna stojąca dla kibiców gości.

Na terenie stadionu są punkty gastronomiczne, gdzie można coś zjeść i się napić. Jest też

Fan-Shop, gdzie udało mi się dla znajomego kolekcjonera kupić długopis klubowy. Mało klubów takich niskich lig ma w ofercie takie długopisy.

Trybuna kryta wypełniła się kibicami. Wielu z nich stało też wokół barierek. Na trybunie gości było kilkadziesiąt osób. W sumie na meczu IV ligi było 1400 osób.

Miejscowi wystawili na pierwszy rzut oka spory młyn. Mieli jakiś baner, flagi i bęben. Repertuar mieli dość bogaty, a wszystkie ich przyśpiewki słyszałem na Hajduku Split. Jednak doping w Budziszynie oceniam jako bardzo cichy. Kibice Unionu ograniczyli się do wywieszenia 2 flag. Dopingu nie prowadzili.

Mecz nie dostarczył większych emocji. Goście piłkarsko byli wyraźnie lepsi. Przewyższali gospodarzy szybkościowo. Mieli kilku piłkarzy, którzy robili różnice. Najbardziej podobali mi się Ahmed Razeek ze Sri Lanki i Tugay Uzan, który jest Niemcem tureckiego pochodzenia. Obaj zdobyli po голу i obaj mają po 20 lat. Stawiam, że niedługo powinni dostać szanse w pierwszym zespole. Zobaczmy czy się znam.

{morfeo 35}

www.facebook.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz

{jcomments on}